

MIĘDZY POLITYKĄ A GEOPOLITYKĄ. WŁADYSŁAWA BARTOSZEWSKIEGO UWAGI NA TEMAT MIEJSCA I ROLI POLSKI W EUROPIE PO ROKU 1989

Kwestia miejsca i roli Polski na arenie międzynarodowej stanowi przedmiot rozważań szerokiego grona badaczy podejmujących analizy o nachyleniu *stricte* geopolitycznym. Tym samym, uzasadnionym wydaje się być stwierdzenie, zgodnie z którym, to właśnie demontaż dwubiegunowego podziału świata otworzył nowy etap w wielopłaszczyznowym procesie postrzegania położenia naszego kraju w zupełnie nieznaney dotąd rzeczywistości geopolitycznej¹. Jednym z obserwatorów owej rzeczywistości, pozostawał, i pozostaje nadal, Władysław Bartoszewski.

Sylwetka i dokonania Władysława Bartoszewskiego budzą szereg kontrowersji wśród komentatorów życia politycznego, gospodarczego i społecznego ostatnich dwóch dekad². Niejednokrotnie stanowią przedmiot ożywionej debaty, angażującej przedstawicieli różnorodnych środowisk, prądów i kierunków ideowych. Zamierzeniem autora pozostaje oczywiście możliwie najbardziej rzeczowe przedstawienie, w ogólnym zarysie, spostrzeżeń Bartoszewskiego, sformułowanych w odniesieniu do procesu kształtowania pozycji Polski na arenie międzynarodowej po roku 1989. Spostrzeżeń, stanowiących przyczynek ku refleksji nad, stosunkowo często postulowanym i niestety niedocenianym, związkiem polityki i geopolityki. Tym samym wydaje się, że działania i uwagi Bartoszewskiego, podnoszone w kontekście określania miejsca i roli naszego kraju w Europie, wpisują się w pojęcie tzw. geopolityki stosowanej, definiowanej jako praktyczny sposób prowadzenia polityki, w którym najważniejszą rolę odgrywa myślenie przestrzenne w kategoriach rywalizacji i walki o wpływy³. Poglądy Bartoszewskiego, odnoszące się do kwestii kształtowania położenia naszego kraju w obliczu przełomowych wydarzeń doby Jesieni Ludów, z całą pewnością nie noszą znamion całościowej koncepcji. Tym samym spojrzenie na jego sylwetkę poprzez pryzmat, przede wszystkim, praktycznych dokonań wydaje się odpowiadać zasadniczemu nachyleniu metodologicznemu podejmowanej analizy. Analizy, której materiał badawczy stanowią, oprócz opracowań z zakresu geopolityki i uregulowań natury prawnej, artykuły, przemówienia, wywiady i laudacje wygłaszane przez Bartoszewskiego.

Szereg wątpliwości, na gruncie literatury podejmującej kwestie „zależności między przestrzenią geograficzną a ośrodkami siły w perspektywie historycznego

¹ D. M. Kotz, *System Change nad State Disintegration in the Demise of the Soviet Union*, „Oost Europa Verkenningen”, 2001, nr 166, s. 6.

² I. Pachcińska, *Władysław Bartoszewski doktorem honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin 2008, s. 5-8.

³ L. Sykulski, *Geopolityka a rurociągi*, „Rurociągi”, 2009, nr 1-2, s. 39.

długiego trwania”⁴, budzi kwestia interpretowania terminu „Europa”. Oczywiście, bywa on charakteryzowany w różny sposób, w zależności od dominującego ujęcia: geograficznego, społeczno-kulturowego, politycznego, które ma decydować o przyjęciu jego określonej definicji. O ile co do północnych i zachodnich granic „starego kontynentu” badacze przestrzeni geopolitycznej prezentują na ogół zbliżone stanowisko, to „rubieże” południowe i wschodnie określane są w sposób niejednoznaczny. Podobnie rysuje się problem zasadniczego określenia terytorialnych ram Europy Zachodniej i Europy Środkowej, Europy Wschodniej itd.

Zadaniem autora niniejszego opracowania nie jest oczywiście rozwiązanie tego typu sporu, toczącego się w obrębie środowisk geopolitycznych. Nie mniej jednak, na potrzeby dalszej analizy, uzasadnionym wydaje się być wskazanie na szczególne walory naukowo-poznawcze tych definicji Europy, które w stosunkowo jednoznaczny sposób akcentują przede wszystkim podłoże historyczne, kulturowe i aksjologiczne⁵, a nie geograficzne⁶, dokonywanego rozróżnienia. Wybór tego typu kryterium znajduje dodatkowo szczególne uzasadnienie w postaci dorobku Bartoszewskiego, którego istotną kłamrę stanowiła, i nadal stanowi, niejednokrotnie poskreślana przez niego, szeroko pojmowana płaszczyzna teleologiczno-aksjologiczna⁷. Tym samym, Europa, w przyjmowanym rozumieniu, charakteryzowana jest przede wszystkim poprzez pryzmat dominującej ogólnej wizji porządku świata, istoty człowieczeństwa oraz postulowanego katalogu wartości, wyrastających z uniwersalnej triady, na którą składają elementy materialnego i pozamaterialnego dorobku, czerpiące z tradycji greckich, rzymskich i judeochrześcijańskich⁸.

Nie ulega wątpliwości, że przemiany doby Jesieni Ludów, nijako na nowo, określiły pozycję Polski w Europie i na świecie. Ze względu na fakt, że stanowią one istotną cezurę dla podejmowanej analizy, uzasadnionym wydaje się być akcentowanie kilku zasadniczych komponentów, decydujących o ich wpływie na wewnętrzną i zewnętrzną sytuację krajów „starego kontynentu”, w tym Polski. Tym samym, wydarzenia przełomu lat 80. i 90. XX w. ubiegłego stulecia stanowiły istotny impuls dla rozwoju naukowej refleksji nad redefinicją podstawowych zasad i mechanizmów działania podmiotów stosunków międzynarodowych o statusie państwa⁹. Co szczególnie ważne, postawiły one, zarówno przed głównymi graczami areny światowej, jak i dotychczasowymi członkami tzw. systemu wschodniego¹⁰, wymóg określenia strategii funkcjonowania na globalnej „szachownicy wpływów i zależności”. W tym kontekście, *annus mirabilis* stworzył fundament dla przeprowadzenia tego typu procesu przez konstruktorów porządku politycznego,

⁴ Tegoż, *O aktualności geopolityki. Krótkie wprowadzenie*, „Geopolityka”, 2008, nr 1, s. 4.

⁵ K. Łastawski, *Polskość i europejskość w procesie integracji kontynentu*, „Studia Europejskie”, 2008, nr 1, s. 16-17.

⁶ C. Jean, *Geopolityka*, Wrocław 2003, s. 339-349.

⁷ Przemówienie ministra spraw zagranicznych RP Władysława Bartoszewskiego na specjalnej sesji Bundestagu i Bundesratu 28 kwietnia 1995 r. w Bonn, <<http://www.berlin.polemb.net/index.php?document=316>> (16.03.2009).

⁸ J. Santer, *Europa poszukuje swojej tożsamości*, „Monitor UE”, 2008, nr 10, s. 112-113.

⁹ S. Dębski, *Tożsamość i doświadczenia historyczne Polaków a polska polityka zagraniczna*, w: *Polska-Niemcy. Tożsamość i kryteria bezpieczeństwa w stosunkach transatlantyckich*, pod red. S. Dębskiego, T. Jaskułowskiego, Warszawa 2005, s. 70-71.

¹⁰ J. Gray, *Czarna msza. Apokaliptyczna religia i koniec utopii*, Kraków 2009, s. 55.

gospodarczego i społecznego Polski. Zwłaszcza, że fenomen przebudowy ładu globalnego przyniósł szereg zasadniczych pytań o miejsce i rolę naszego kraju w nowej, geopolitycznej rzeczywistości. Stał się impulsem dla rozważań nad geopolitycznym potencjałem Wolnej Rzeczypospolitej, rozpatrywanym w perspektywie jej znaczenia i roli na arenie międzynarodowej.

Dezintegracja systemu nakazowo-rozdzielczego ZSRR sprawiła, że rodzimi decydenci polityczni stanęli przed zadaniem, możliwie najbardziej optymalnego, nie tylko zdefiniowania, ale i wykorzystania owego geopolitycznego potencjału. Oczywiście, dokonując już choćby pobieżnej analizy sytuacji wewnętrznej naszego kraju początku lat 90. ubiegłego stulecia, można pokusić się o stwierdzenie, że było to zadanie obarczone szeregiem trudności¹¹. W obliczu dynamicznego procesu transformacji ustrojowej, wysiłki kolejnych rządów zorientowane były, w głównej mierze, na ustabilizowaniu sytuacji wewnętrznej ciągle młodej i niestabilnej przecież demokracji. Niemniej jednak, określenie zasadniczych zrębów koncepcji zaangażowania Polski w szeroko pojmowanej przestrzeni międzynarodowej, wymagało przyjęcia konkretnych rozwiązań natury teleologicznej, aksjologicznej oraz instytucjonalno-prawnej. Zwłaszcza, że położenie naszego kraju, choćby ze względu na niezwykle przemiany mapy politycznej Europy, uległo zasadniczej zmianie. Trzy państwa, z którymi Polska dotąd sąsiadowała, przestały istnieć, a w ich miejsce pojawiło się siedem nowych pomiotów stosunków międzynarodowych. Z drugiej strony, projekty określające kształt i skalę międzynarodowego zaangażowania rodzimych decydentów politycznych po roku 1989, na ogół jedynie w niewielkim, ograniczonym zakresie stanowiły istotny element rozważań przedstawicieli opozycji demokratycznej¹² czy też środowiska polskiej emigracji¹³.

Polska doby Jesieni Ludów, jako jeden z większych, tak pod względem terytorialnym, jak i ludnościowym, krajów „starego kontynentu”, dysponowała wszelkimi atutami warunkującymi jej szczególną pozycję geopolityczną. Decydowało o tym, przede wszystkim, tranzytowe położenie, pomiędzy Wschodem a Zachodem Europy, a ściślej rzecz ujmując: pomiędzy jednoczącymi się Niemcami, a chylącym się ku upadkowi Związkiem Radzieckim¹⁴. Innymi, równie istotnymi czynnikami, w jednoznaczny sposób wpływającymi na percepcję Polski jako uczestnika stosunków międzynarodowych, wydawały się być przede wszystkim: dostęp do Morza Bałtyckiego, rozwinięta sieć żeglugi śródlądowej, złoża zasobów mineralnych, tzw. kapitał ludzki. Nie bez znaczenia pozostawało równocześnie globalne postrzeganie naszego kraju, rozpatrywane na gruncie

¹¹ E. Kundera, *Transformacja polskiej gospodarki*, w: *Polityka w Polsce w latach 90. Wybrane problemy*, pod red. A. Antoszewskiego, R. Herbuta, Wrocław 1998, s. 39-42.

¹² K. Szczerski, *W poszukiwaniu polskiej doktryny integracyjnej*, w: *Integracja europejska. Implikacje dla Polski*, pod red. J. Czaputowicza, Kraków 1999, s. 64-65.

¹³ M. Maciejewski, G. Haręza, *Zarys dziejów polskich idei federacji europejskiej na tle zachodnioeuropejskich koncepcji zjednoczeniowych*, w: *Spółczesność w przelocie. Polska, Niemcy i Unia Europejska*, pod red. M. Maciejewskiego, Wrocław 1999, s. 37, 67-70.

¹⁴ M. G. Muller, *West European Perspectives on the History of East Central Europe. Traditions and Current Trends*, w: *Polska- Niemcy – Europa. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątej rocznicy urodzin Profesora Jerzego Holzera*, red. P. Buras, E. Dmitrow, J. M. Fuszer, W. Jarząbek, E. C. Król, P. Malajczyk, Warszawa 2000, s. 411-420.

politycznym, społecznym i kulturowym. Tym samym, na ogół pozytywny wizerunek Polski jako lidera procesu przemian demokratycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, stanowił efekt szeregu różnorodnych wydarzeń, angażujących uwagę światowej opinii publicznej. Wśród nich, wymienić można choćby objęcie Stolicy Piotrowej przez Karola Wojtyłę w roku 1978, przyznanie Lechowi Wałęsie pokojowej Nagrody Nobla w roku 1983¹⁵, czy też aktywność tzw. środowiska solidarnościowego¹⁶, niejednokrotnie odwołującą się do uniwersalnej, powszechnie rozpoznawalnej, symboliki.

Ogół przemian natury politycznej, gospodarczej i społecznej, których katalizatorem stały się obrady „okrągłego stołu”, stanowił przedmiot realnego zainteresowania Władysława Bartoszewskiego¹⁷. Jako świadek i uczestnik wielopłaszczyznowego i wielopodmiotowego procesu transformacji, dokonującego się w Polsce począwszy od roku 1989, zauważał on, że jego finalny efekt zaważy na określeniu statusu naszego kraju, jako uczestnika stosunków międzynarodowych¹⁸. Tym samym, warto pokusić się choćby o stosunkowo pobieżną analizę dotychczasowego, szeroko pojmowanego, dorobku Bartoszewskiego, stanowiącą przyczynek do dalszej refleksji na temat jego spostrzeżeń formułowanych w odniesieniu do miejsca i roli naszego kraju w Europie po roku 1989. Spostrzeżeń, jasno wskazujących na konieczność transponowania na grunt rzeczywistości międzynarodowej szeregu elementów, decydujących o optymalnym wykorzystaniu geopolitycznego potencjału, jakim dysponowała, budująca swoją pozycję na arenie globalnej, Polska.

Uzasadnionym wydaje się być stwierdzenie, zgodnie z którym pogląd Bartoszewskiego w tym zakresie krystalizował się stopniowo na przestrzeni lat, jako wypadkowa szeregu czynników. Niemniej jednak, jego zasadniczym komponentem pozostawał postulat zapewnienia Rzeczypospolitej Polskiej całkowitej suwerenności w działaniach podejmowanych na arenie międzynarodowej¹⁹. Z tego przekonania, po części, wyrastała choćby stosunkowo często akcentowana aktywność Bartoszewskiego, przypadająca na okres II wojny światowej, a zwłaszcza, Powstania Warszawskiego. Również w czasie formowania się ustrojowych ram „najweselszego baraku w socjalistycznym obozie państw”, niejednokrotnie akcentował on swój sprzeciw wobec pozbawienia naszego kraju niezależności w działaniach wewnętrznych i zewnętrznych. Świadczyła o tym choćby wieloletnia, w mniejszym bądź większym stopniu określona, współpraca z Radiem Wolna Europa. Co więcej, na przestrzeni lat 1945-1989, był on kilkakrotnie

¹⁵ Lech Wałęsa – przewodniczący NSZZ „Solidarność”, Polska Agencja Prasowa, Warszawa 1990, s. 164-178.

¹⁶ E. Wnuk-Lipiński, *Okrągły stół a procesy społeczne*, w: *Rok 1989. Nowa Polska. Odmieniona Europa*, pod red. A. Kodera, Warszawa 1999, s. 261-272.

¹⁷ Z prac komisji senackich, „Diariusz Senatu RP”, 1999, nr 33, <<http://www.senat.gov.pl/K4/DOK/DIAR/33/3303.htm#a1>> (16.09.2009).

¹⁸ W. Bartoszewski, *Wystąpienie podczas inauguracji obrad Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów*, <http://www.bpdm.kprm.gov.pl/userfiles/Zjazd_Kombatantow_2_09_2009.doc> (18-10.2009).

¹⁹ M. Komar, *Władysław Bartoszewski. Wywiad rzeka*, Warszawa 2006, s. 8.

przesłuchiwany, aresztowany, więziony i internowany²⁰. Poprzez pryzmat tego typu intencji należałoby również spostrzegać sygnowanie w roku 1976 listu przeciw zmianom w Konstytucji PRL. Zmianom, w oczywisty sposób potwierdzających ograniczoną suwerenność państwa²¹. Z uwagi na sytuację geopolityczną lat 1945-1989, a zatem i realia tego okresu, spostrzeżenia Bartoszewskiego mogły zostać rozwinięte dopiero w obliczu postępującego demontażu dwubiegunowego podziału świata oraz po odzyskaniu przez rodzimych decydentów politycznych pełnej zdolności do suwerennego określania komponentów składających się na polską rację stanu²².

Ogólny zarys poglądów na rolę i miejsce Polski na arenie międzynarodowej prezentowanych przez Bartoszewskiego został zatem sformułowany w zupełnie nowej rzeczywistości geopolitycznej. Jako ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Austrii, minister spraw zagranicznych w rządzie Józefa Oleksego oraz Jerzego Buzka, przewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, nie tylko współtworzył on, ale i przyczyniał się do praktycznej realizacji zasadniczych ram i kierunków polskiej polityki zagranicznej, opartej, w większym bądź mniejszym stopniu, na paradygmacie stricte geopolitycznym. Tym samym, akcentowane przez niego warunki efektywnego wykorzystywania potencjału Rzeczypospolitej Polskiej, wynikającego z uwarunkowań geograficznych, gospodarczych oraz kulturowych²³, korespondowały z ogólnymi priorytetami rodzimej polityki zagranicznej, prezentowanymi zwłaszcza na początku lat 90. ubiegłego stulecia. Priorytetami, sprowadzającymi się do dokonania zasadniczej reorientacji, obserwowanej na gruncie sojuszy i aliansów międzynarodowych.

Analiza funkcjonowania rodzimej demokracji ostatnich dwudziestu lat pozwala na wysunięcie stwierdzenia, zgodnie z którym stosunek Władysława Bartoszewskiego do kwestii miejsca i roli Polski w Europie, praktycznie do tej pory, zasada się na przekonaniu o konieczności efektywnego wykorzystania położenia naszego kraju. Jego zdaniem rodzimi decydenci polityczni powinni opierać swoje działania, podejmowane w przestrzeni międzynarodowej na tzw. idei pomostu między Wschodem a Zachodem. Tym samym Polska, uwzględniając swój Pionierski wkład w proces demokratyzacji Europy Środkowo-Wschodniej oraz korzystając z obiektywnych atutów natury geograficznej i demograficznej, umożliwiających realizację koncepcji „powrotu do Europy”, jest w stanie pełnić funkcję swojego rodzaju „łącznika” pomiędzy krajami „starej części kontynentu” a dawnymi członkami tzw. bloku wschodniego²⁴. Bogate doświadczenie przedstawicieli rodzimych środowisk politycznych i intelektualnych, stanowiące m.in. efekt czynnego zaangażowania w całokształt przebudowy ładu globalnego doby Jesieni

²⁰ W. Bartoszewski, *Dziennik z internowania*, Warszawa 2006, s. 7-17.

²¹ M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 120-121.

²² E. Skotnicka-Illasiewicz, *Powrót czy droga w nieznaną? Europejskie dylematy Polaków*, Warszawa 1995, s. 115.

²³ W. Bartoszewski, *Wyzwania i dylematy. Polska i Niemcy w kształtowaniu przyszłej Unii Europejskiej*, <<http://www.cie.gov.pl/futurum.nsf/0/DF2C0233F62D2CA2C1256CAB002B7F36>> (14.10.2009).

²⁴ B. Geremek, *Polska w Europie: geostrategiczne dylematy*, w: *Polska- Niemcy – Europa. Księga jubileuszowa z okazji siedemdziesiątej rocznicy...*, s. 197.

Ludów²⁵, stanowi, zdaniem Bartoszewskiego, rękojmię możliwego zaangażowania Polski w dalszy proces integracji „starego kontynentu”. Zwłaszcza, że Unia Europejska, jako organizacja aspirująca do miana podmiotu harmonizującego odmienne interesy szeregu krajów członkowskich, stanowi według profesora tzw. strukturę otwartą. Strukturę, której geograficznych i funkcjonalnych ram nie sposób jednoznacznie określić²⁶. Wielopłaszczyznowe zaangażowanie Rzeczypospolitej Polskiej w funkcjonowanie UE jako całości, stanowi zdaniem Bartoszewskiego impuls dla umacniania systemu europejskiej współpracy. Systemu istotnego z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa politycznego, militarnego i gospodarczego naszego kraju, położonego między dwoma ważnymi „graczami areny globalnej” – Niemcami a Rosją.

Tym samym, Polska, po osiągnięciu strategicznych celów, wysuwanych przez głównych konstruktorów rodzimej polityki zagranicznej²⁷, w postaci członkostwa w NATO oraz Unii Europejskiej²⁸, może stanowić kluczowe ogniwo procesu rozszerzenia szeroko pojmowanych mechanizmów współpracy, angażującej, z jednej strony Brukselę, a z drugiej – kraje Europy Wschodniej. Kraje, doświadczone trudów transformacji ustrojowej, politycznej, gospodarczej i społecznej. Tym samym, to właśnie aktywne uczestnictwo Rzeczypospolitej Polskiej w określaniu zasadniczych ram funkcjonowania Unii Europejskiej warunkuje zdolność rodzimych decydentów politycznych do samookreślenia miejsca i roli Polski na arenie międzynarodowej. Samookreślenia, dokonywanego poprzez pryzmat wpływu wywieranego na przyjmowane, w ramach „europejskiej rodziny pastw”, mechanizmy współpracy z partnerami ze wschodniej części „starego kontynentu”. Zdaniem Bartoszewskiego działalność Polski w tym kontekście powinna być określana przez wspierane wszelkich działań obliczonych na sformułowanie tzw. europejskiej perspektywy dla szeregu członków dawnej radzieckiej „strefy wpływów”, m.in. Ukrainy i Białorusi. Co więcej, w interesie Warszawy pozostaje praktyczna realizacja postulatu prowadzenia przez Unię jednocześnie spójnej, jasnej i zróżnicowanej polityki w relacjach z poszczególnymi dawnymi republikami ZSRR.

Miejsce i rola Polski w Europie po roku 1989, zdaniem Władysława Bartoszewskiego, determinowana jest, oprócz aktywnej działalności podejmowanej na forum Unii Europejskiej i NATO, efektywną organizacją stosunków dwustronnych z sąsiadami²⁹. Przekonanie takie wyrasta z jednej strony z realnej potrzeby rozbudowy mechanizmów współpracy regionalnej w Europie, m.in.

²⁵ W. Bartoszewski, *Bronisław Geremek – polityk i dyplomata*, <http://www.bpdm.kprm.gov.pl/.../-Geremek_Krakow%2005_11_08.pdf> (14.10.2009).

²⁶ W. Bartoszewski, *Proces integracji a rola Polski w Europie Środkowej i Wschodniej*, <<http://www.futurum.gov.pl/futurum.nsf/0/B88D86DBBB9351B3C1256CAB002B7F37>> (16.10.2009).

²⁷ W. Bartoszewski, *Wolna Polska, zjednoczone Niemcy, jedna Europa*, <http://www.kas.de/proj/-home/pub/48/8/dokument_id-17723/index.html> (12.10.2009).

²⁸ Pierwsze posiedzenie Senatu RP. Przemówienie marszałka seniora Władysława Bartoszewskiego, „Diariusz Senatu RP”, 1997, nr 1, <<http://www.senat.gov.pl/K4/DOK/DIAR/01/0102.HTM>> (14.09.2009).

²⁹ J. Bielecki, *Władysław Bartoszewski: To nie mój styl, by klócić się z sąsiadami*, „Dziennik”, 22.11.2007, nr 273, s. 16.

w oparciu o dotychczasowy dorobek Grupy Wyszechradzkiej i Trójkąta Weimarskiego, a z drugiej potencjału Polski rozpatrywanego na gruncie, mniej lub bardziej określonego, ewentualnego przewodnictwa mechanizmom współpracy, podejmowanej w środkowo-wschodniej części „starego kontynentu”.

Niemniej jednak, przedmiotem szczególnego zainteresowania rodzimych elit politycznych i intelektualnych, powinny stać się, zdaniem Bartoszewskiego, relacje Polski z Niemcami, Rosją, Białorusią i Ukrainą. Nieskrępowany rozwój stosunków politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych z tymi krajami właśnie, decyduje o stopniu efektywności wykorzystania geopolitycznego położenia naszego kraju oraz o jego roli i znaczeniu rozpatrywanym w perspektywie europejskiej.

Zdaniem Bartoszewskiego stan stosunków przebiegających na linii Warszawa – Berlin w znaczącej mierze określa rolę i miejsce Polski w Europie. Bilans wzajemnych relacji wpływa na postrzeganie naszego kraju na arenie międzynarodowej oraz określa potencjał Rzeczypospolitej Polskiej. Potencjał, analizowany na gruncie zdolności do podejmowania działań obliczonych na realizację jej strategicznych interesów. Dzieje się tak za sprawą zbieżności priorytetów polityki zagranicznej obu krajów, podnoszonej zarówno w perspektywie minionych, przełomowych wydarzeń doby Jesieni Ludów, jak i przyszłych inicjatyw integrujących przedstawicieli Warszawy i Berlina. Współpraca podejmowana przez Rzeczpospolitą Polską i Republikę Federalną Niemiec na forum Unii Europejskiej stanowi efekt wieloletnich starań przedstawicieli, tak strony niemieckiej, jak i polskiej, obliczonych na tzw. włączenie Polski do grona państw demokratycznego Zachodu³⁰. Zdaniem Bartoszewskiego rok 1989 sformułował trwałe paradygmaty polityczne o strategicznym znaczeniu dla kontynentu europejskiego, wytyczające główne kierunki polityki naszego kraju oraz zasadnicze ramy stosunków polsko-niemieckich³¹.

Kwestią budzącą szereg kontrowersji wśród zarówno aktorów, jak i komentatorów życia politycznego kraju, pozostaje jednak, charakterystyczne dla Bartoszewskiego, jednoznaczne odrzucenie prób interpretowania niemieckiego wsparcia dla akcesji Polski do Unii Europejskiej w kategoriach restauracji Konceptji Mitteleuropy³². Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku dokonywanej przez niego oceny niemieckiej Realpolitik³³. Bartoszewski prezentuje pogląd, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska i Republika Federalna Niemiec, z racji choćby położenia, reprezentują ten sam typ interesów geopolitycznych³⁴, rozpatrywanych w kategoriach trwałego urzeczywistnienia idei bezpieczeństwa europejskiego. Urzeczywistnienia dokonywanego za sprawą wsparcia dla procesu

³⁰ Przemówienie kanclerza Republiki Federalnej Niemiec Helmuta Kohla w obu izbach Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej z 6.07.1995 r., <<http://www.berlin.polemb.net/index.php?document=331>> (17.03.2009).

³¹ W. Bartoszewski, *Proces integracji a rola...* (16.10.2009).

³² A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Poznań 2001, s. 173.

³³ A. Cymerman, *Rozwój koncepcji integracji europejskiej w szkole historycznej*, w: *Ekonomia i Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze*, pod red. B. Fiedora, J. Rymarczyka, Wrocław 2007, s. 237-238.

³⁴ W. S. Burger, *Zachodni Niemieccy politycy wobec jedności Niemiec i Europy (1945-1990)*, Toruń 2006, s. 162-328.

demokratyzacji krajów dawnego „bloku wschodniego”³⁵. Co symptomatyczne, Bartoszewski praktycznie w ogóle nie porusza kwestii związanych z aktywnością tzw. środowisk wypędzonych, analizowaną na gruncie żądań odszkodowawczych wobec Polski. Aktywnością istotną przecież w punktu widzenia dobrosąsiedzkiego określenia stanu wzajemnych stosunków.

Po osiągnięciu zasadniczych celów wysuwanych przez konstruktorów polskiej polityki zagranicznej początku lat 90., m.in. przez profesora Krzysztofa Skubiszewskiego, Bartoszewski wydaje się upatrywać w dalszym, wielopłaszczyznowym i wielopodmiotowym procesie rozwoju relacji dwustronnych, szansy na uzyskanie niemieckiego wsparcia dla polskich postulatów o znaczeniu strategicznym. Postulatów dalszego rozszerzenia Unii Europejskiej i NATO na Wschód oraz wzmocnienia idei współpracy regionalnej³⁶. Zwłaszcza, w obliczu przyjęcia funkcjonalnego porozumienia w kwestii uznania granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej³⁷, współpracy natury politycznej, gospodarczej³⁸ oraz kulturalnej³⁹. Co więcej, według Bartoszewskiego, cennymi z punktu widzenia praktycznej realizacji tych postulatów, wydają się pozostawać kontakty w ramach Trójkąta Weimarskiego⁴⁰. Sama idea polsko-niemieckiej „wspólnoty interesów i wartości”, pojmowana poprzez pryzmat zbieżności priorytetów geopolitycznych obu państw oraz prezentowanych wizji aksjologicznego fundamentu integracji Europy⁴¹, powinna natomiast stanowić przyczynek dla kształtowania relacji dwustronnych pomiędzy Polską a pozostałymi sąsiadami. Relacji obarczonych, podobnie jak to miało miejsce w przypadku polsko-niemieckiego „pojednania”, skrajnie negatywnymi doświadczeniami historycznymi⁴².

Relacje polsko-rosyjskie również noszą znamiona istotnych z punktu widzenia samookreślenia miejsca i roli Polski w Europie w nowej rzeczywistości geopolitycznej. Zwłaszcza, że projekty o fundamentalnym znaczeniu dla bezpieczeństwa naszego kraju, choćby w postaci dalszego rozszerzenia UE, nie będą mogły zostać zrealizowane bez uwzględnienia priorytetów polityki zagranicznej potężnego wschodniego sąsiada. Pierwsza połowa lat 90. ubiegłego stulecia przyniosła szereg decyzji o ogromnym znaczeniu dla przyszłości polsko-

³⁵ W. Bartoszewski, *Polska – Niemcy. Wspólnota wartości i interesów*, <http://www.kas.de/wf/doc/kas_14890-544-8-30.pdf> (16.10.2009).

³⁶ W. Bartoszewski, *Polska i Niemcy w Unii Europejskiej*, <http://www.bpdm.kprm.gov.pl/userfiles/Warszawa_26_maja_2009.pdf> (16.10.2009).

³⁷ E. Cziomer, *Nowe uwarunkowania i problemy stosunków polsko-niemieckich w latach dziewięćdziesiątych*, „Rocznik polsko-niemiecki 1993”, 1994, s. 186-189.

³⁸ Dz. U., nr 14, poz. 56, Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17.06.1991 r.

³⁹ Dz. U., nr 39, poz. 379, Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec o współpracy kulturalnej z 14.7.1997 r.

⁴⁰ Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Niemiec i Polski w sprawie przyszłości Europy w Weimarze z 29.08.1991 r., <<http://www.pol-niem.pl/index.php?page=-1020100000>> (18.03.2009).

⁴¹ W. Bartoszewski, *Proces rozwoju współpracy polsko-niemieckiej jako fundament umacniania społeczeństwa obywatelskiego w UE*, <www.bpdm.kprm.gov.pl/userfiles/Gliwice%2004_11_08.pdf> (16.03.2009).

⁴² M. P., nr 37, poz. 647, Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej „Pamięć i odpowiedzialność” w 65. rocznicę wybuchu II wojny światowej z dnia 27.11.2004 r.

rosyjskiego dialogu, rozpatrywanego w perspektywie politycznej⁴³, gospodarczej⁴⁴ i militarnej⁴⁵. Niemniej jednak to przynależność naszego kraju do NATO oraz Unii Europejskiej, zdaniem Bartoszewskiego, korzystnie wpłynęła na stan obustronnych stosunków politycznych. Ogólny bilans zysków i start, rozpatrywany na tym gruncie, pozwala na wysunięcie tezy zgodnie z którą włączenie Polski w orbitę europejskich i transatlantyckich procesów integracyjnych, zaowocowało zwiększeniem stopnia pragmatyzmu w relacjach bilateralnych⁴⁶. Oczywiście postulowana przez Bartoszewskiego aktywność Polski w ramach Unii Europejskiej, rozpatrywana na polu wielopłaszczyznowego rozwoju współpracy z członkami dawnego „bloku wschodniego”, może budzić i zapewne budzi w Moskwie pewne obawy, choćby ze względu tzw. mocarstwowe ambicje Kremla. Ambicje, szczególnie widoczne zwłaszcza w stosunku do Białorusi oraz Ukrainy. Tym samym koniecznie wydaje się być stonowane, ale jednoznaczne prezentowanie wschodnim partnerom Unii kierunków i ofert współpracy, całkowicie alternatywnych w stosunku do propozycji wysuwanych przez Rosję.

Z drugiej strony, waga relacji polsko-rosyjskich wynika z faktu ogromnej roli Moskwy w zapewnieniu naszemu krajowi, podobnie jak szeregu innym europejskim partnerom Warszawy, dostaw surowców energetycznych. Na tym gruncie Bartoszewski wskazuje na znaczenie działań podejmowanych w ramach Unii Europejskiej, jako organizacji integrującej interesy szereg państw „starego kontynentu”. Jego zdaniem, szczególnie pożądaną wydaje się być taka postawa rodzimych decydentów politycznych, która sprowadza się do upatrywania gwarancji skuteczności polskiej polityki zagranicznej, adresowanej w kierunku Kremla, w kontekście oddziaływania na Rosję przez Unię Europejską jako całość⁴⁷.

Pozycja Białorusi na geopolitycznej mapie Europy i świata wydaje się być szczególnie ze względu na szereg różnorodnych czynników⁴⁸. Z jednej strony stanowi ona dla Rosji swojego rodzaju „geopolityczną sferę buforową” na wypadek wzrostu napięcia w relacjach z przedstawicielami „bogatego Zachodu”. Co więcej, uchodzi za namacalny przykład realnego zaangażowania rosyjskich elit politycznych i gospodarczych w proces sankcjonowania stopniowego powrotu do zimnowojennego *status quo* w Europie. Zaangażowania motywowanego względami natury prestiżowej, czy też ideologiczno-propagandowej. Z drugiej strony Białoruś stanowi obiekt realnego zainteresowania szeregu organizacji międzynarodowych

⁴³ Dz. U., nr 61, poz. 191, Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaznej i dobrosąsiedzkiej współpracy z dnia 22.05.1992 r.

⁴⁴ R. Podgórzeńska, *Priorytety polskiej polityki zagranicznej w pracach rządów poczerwcowych, w: Wybrane zagadnienia polityki zagranicznej Polski po 1989 roku*, pod red. R. Podgórzeńskiej. Ł. Tomczaka, Szczecin 2006, s. 18-24.

⁴⁵ Układ między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską w sprawie wycofania wojsk Federacji Rosyjskiej z terytorium Polski z dnia 22.05.1992 r., <www.ms.gov.pl/bpt/documents/7526.pdf> (16.10.2009 r.).

⁴⁶ W. Bartoszewski, *Proces integracji a rola...* (16.10.2009 r.).

⁴⁷ R. Stemplowski, *Wspólny kierunek dla Polski i Rosji*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, 2001, nr 4, s. 5-10.

⁴⁸ J. Czerep, *Białoruś – w poszukiwaniu swojego miejsca w Europie*, „Pulaski Policy Papers”, 2009, nr 16, s. 1-2.

monitorujących przestrzeganie praw człowieka⁴⁹ oraz stopień rozwoju społeczeństwa obywatelskiego⁵⁰. W tego typu kontekście, należałoby również odczytywać troskę szeregu państw europejskich, w tym, z racji faktu bezpośredniego sąsiedztwa również i Polski, o perspektywy rozwoju demokratycznego systemu rządów na Białorusi.

Według Bartoszewskiego, Rzeczpospolita Polska z uwagi na konieczność realizacji własnych geopolitycznych interesów, powinna przyjmować możliwie najbardziej aktywną postawę, zarówno wobec białoruskich władz, jak i społeczeństwa, znacznie wykraczającą poza ogólne ramy współpracy określonej w roku 1992⁵¹. Ewentualne objęcie Białorusi procesem demokratycznej transformacji ustrojowej stanowiłoby realizację strategicznych interesów Polski, rozpatrywanych w perspektywie zapewnienia bezpieczeństwa „starego kontynentu”. Tym samym zadaniem Warszawy pozostaje dbałość o to, by Unia Europejska prezentowała Białorusi stosunkowo jasną ofertę wsparcia, przede wszystkim natury gospodarczej. Wsparcia owocującego w długofalowej perspektywie nakreśleniem tzw. europejskiej perspektywy dla Mińska. Ponadto zdaniem Bartoszewskiego, ze względu na położenie mniejszości polskiej w tym kraju, Warszawa powinna podejmować działania obliczone na systematyczne wywieranie presji na białoruskie władze, łamiące podstawowe prawa człowieka. Co więcej ewentualny progres, rozpatrywany na gruncie demokratyzacji życia politycznego, gospodarczego i społecznego Białorusi, uzależniony jest od realnego wsparcia Polski dla budowy społeczeństwa obywatelskiego w tym kraju⁵².

Na szczególną uwagę z punktu widzenia realizacji geopolitycznych interesów Rzeczpospolitej Polskiej, zasługują szeroko pojmowane relacje polsko-ukraińskie. Tym bardziej, że zdaniem Bartoszewskiego, nijako odwołującego się do opinii Brzezińskiego czy Gierdoyca⁵³, niepodległa Ukraina stanowi decydujący czynnik decydujący o stabilizacji w regionie. Oczywiście, pod względem politycznym, gospodarczym, kulturowym i etnicznym państwo to nie jest w żadnej mierze jednorodne. Co więcej, wschodnie obszary Ukrainy znajdują się pod politycznym wpływem Rosji, co wynika m.in. ze strukturalnego połączenia poszczególnych gałęzi ukraińskiego przemysłu z systemem gospodarczym „głównego spadkobiercy dorobku ZSRR”. Aktualna sytuacja polityczna na Ukrainie, w dużej mierze uzależniona jest od tzw. politycznego klimatu wokół kwestii tranzytu rosyjskich surowców przez jej terytorium na Zachód Europy. Potencjał geopolityczny Ukrainy, rozpatrywany poprzez pryzmat szczególnego położenia geograficznego, posiadanych zasobów surowcowych oraz tzw. kapitału ludzkiego, stanowi czynnik

⁴⁹ Amnesty International Reopr: Belarus 2009, <<http://thereport.amnesty.org/en/regions/europe-central-asia/belarus>> (12.10.2009).

⁵⁰ The Map of Freedom in the World: Belarus 2009, <<http://www.freedomhouse.org/template.cfm?page=22&year=2009&country=7565>> (14.10.2009).

⁵¹ Dz. U., nr 118, poz. 527, Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białoruś o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z dnia 23.06.1992 r.

⁵² W. Bartoszewski, *Proces integracji a rola Polski...*, (16.10.2009 r.).

⁵³ *Between Germany and Russia, Europe and America: historical points of reference of Central and Western Europe*, w: *New Geopolitics of Ventral and Western Europe. Between European Union and United States*, Warszawa 2005, s. 43.

decydujący o szczególnym zainteresowaniu Moskwy utrzymaniem Kijowa w obrębie własnej „strefy wpływów”.

Z drugiej strony, raporty organizacji międzynarodowych niejednokrotnie wskazują na systemowy deficyt tradycji i instytucji demokratycznych oraz na nieprzejrzyste związki tzw. świata polityki i biznesu tego kraju. W tym kontekście, Rzeczpospolita, zdaniem Bartoszewskiego, jako członek Unii Europejskiej – „eksporterka pokoju i dialogu”⁵⁴, powinna otwarcie wyrażać swoje zaniepokojenie stanem ukraińskich reform, niezbędnych z punktu widzenia określenia tzw. europejskiej perspektywy dla Kijowa. Ponadto, w interesie Polski leży wspieranie wszelkiego typu działań, obliczonych na intensyfikację procesu dostosowywania ukraińskich przepisów prawa do standardów obowiązujących w Unii Europejskiej⁵⁵. Ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo oraz wspólnotę doświadczeń natury historycznej i kulturowej, uzasadnionym wydaje się być upatrywanie w Ukrainie strategicznego partnera na europejskiej „szachownicy wpływów i zależności”⁵⁶.

Według Bartoszewskiego, rodzime środowiska polityczne powinny wykazać się zrozumieniem dla przeszkód w transformacji dokonującej się na Ukrainie. Z całą pewnością skrajnie niekorzystne dla Polski pozostaje pogłębianie się permanentnego politycznego kryzysu w Kijowie. Z drugiej strony wsparcie dla procesu szeroko pojmowanej przebudowy wewnętrznej tego kraju, powinno być ściśle skorelowane z ukraińskimi deklaracjami woli intensyfikacji współpracy z Polską jako członkiem Unii Europejskiej i NATO. Ewentualna akcesja Ukrainy do „europejskiej rodziny państw” z całą pewnością stanowiłaby, z jednej strony, czynnik decydujący o wzroście poziomu bezpieczeństwa na „starym kontynencie”, a z drugiej, realizację kluczowych, geopolitycznych postulatów Polski⁵⁷.

Zagadnieniem szczególnie istotnym z punktu widzenia realizacji priorytetów polskiej polityki zagranicznej, rozpatrywanej w perspektywie długofalowej, pozostaje kwestia współpracy obu krajów na płaszczyźnie energetycznej, obliczonej na wzrost bezpieczeństwa energetycznego⁵⁸, nie tylko w regionie, ale i w całej „europejskiej wspólnotce państw”⁵⁹. Tym samym w interesie Polski leży intensyfikacja bilateralnej aktywności na tym gruncie, wsparta perspektywą członkostwa Kijowa w NATO i Unii Europejskiej. Jej podstawą może stać się koncepcja budowy rurociągu Odessa – Brody – Gdańsk, uzupełniona, z jednej strony, o wspólne działania owocujące zwiększeniem stabilności politycznej w obrębie państw tworzących GUAM, a z drugiej, o przedsięwzięcia implikujące

⁵⁴ W. Bartoszewski, *Wizja i możliwości. O nowy kierunek w integracji europejskiej*, <<http://www.futurum.gov.pl/futurum.nsf/0/3501D49159A3A315C1256CAB002B7F2B>> (12.10.2009 r.).

⁵⁵ A. Petersen, *Regions in Between: Europe, NATO and Geopolitics of Shifting Frontiers*, „Turkish Policy Quarterly”, 2008, tom 7, nr 2, s. 64.

⁵⁶ W. Bartoszewski, *Proces integracji a rola Polski...* (16.10.2009 r.).

⁵⁷ Wymiana międzynarodowa, „Diariusz Senatu RP”, 1998, nr 10, <<http://www.senat.gov.pl/k4/dok/diar/10/1003.HTM>> (17.10.2009 r.).

⁵⁸ W. Bartoszewski, Europejska polityka bezpieczeństwa. Polski punkt widzenia, <<http://www.cie.gov.pl/futurum.nsf/0/D7DEDE952177A774C1256CAB002B7F34>> (16.10.2009).

⁵⁹ M. Ruszel, Geopolityczny wymiar współpracy polsko-ukraińskiej w sektorze energetycznym, „Pulaski Policy Papers”, 2008, nr 8, s. 2-3.

włączenie Ukrainy w ramy tzw. europejskiego systemu energetycznego⁶⁰. W kategoriach politycznego fundamentu realizacji tak zarysowanych celów, zdaniem Bartoszewskiego, należałoby postrzegać program Partnerstwa Wschodniego. Nie bez znaczenia w tym kontekście prezentuje się również polsko-ukraińska współpraca w ramach organizacji mistrzostw EURO 2012.

Wydaje się, że spostrzeżenia Bartoszewskiego, dotyczące miejsca i roli Polski w Europie po roku 1989, określają ogólne warunki możliwie najbardziej efektywnego wykorzystania położenia naszego kraju w nowej rzeczywistości geopolitycznej. Zarysowanie zasadniczych ram wielopłaszczyznowej współpracy pomiędzy Polską a jej sąsiadami, znacznie wykraczających poza idee „dobrosąsiedzkiego” określenia kształtu wzajemnych stosunków, stanowi punkt zwrotny w postrzeganiu naszego kraju jako aktywnego uczestnika stosunków międzynarodowych, aspirującego do roli regionalnego lidera.

Oczywiście, powodzenie procesu kształtowania relacji pomiędzy Warszawą a Berlinem, Mińskiem, Moskwą i Kijowem, umożliwiających realizację przedsięwzięć kluczowych z punktu widzenia geopolitycznego interesu Rzeczypospolitej Polskiej, uzależnione jest w głównej mierze od umiejętności wykorzystania mechanizmów współpracy w ramach UE. Umiejętności, będącej udziałem rodzimych decydentów politycznych. Co więcej, to właściwe określenie relacji bilateralnych z czterema wskazanymi wcześniej sąsiadami decyduje o przyjęciu przez Polskę roli „łącznika” pomiędzy Wschodem z Zachodem Europy oraz rzecznika dalszego, terytorialnego rozszerzenia „europejskiej rodziny państw”, a także inicjatora posunięć i przedsięwzięć skierowanych w stosunku do Białorusi i Ukrainy, niezwykle istotnych z punktu widzenia zapewnienia geopolitycznej stabilności i bezpieczeństwa „starego kontynentu”. Wydaje się zatem, że w opinii Bartoszewskiego – aktywnego polityka przecież, czynnik warunkujący realizację tak zarysowanych celów stanowi geopolityczna refleksja, stająca się udziałem najwyższych przedstawicieli władzy. Refleksja, niejednokrotnie tylko w ogólnym zarysie charakteryzująca działania, z jednej strony, podejmowane na „najwyższym szczeblu”, a z drugiej, decydujące o wykorzystaniu geopolitycznego położenia Polski.

SUMMARY

BETWEEN POLITICS AND GEOPOLITICS. WŁADYSŁAW BARTOSZEWSKI'S REMARKS ABOUT THE POSITION AND THE ROLE OF POLAND IN EUROPE AFTER 1989

The main aim of the article is to present Władysław Bartoszewski's views on the position and the role of Poland in Europe after 1989. The core of the article is the analysis of Bartoszewski's opinions about the subject of the development of bilateral relations between Poland and Germany, Russia, Ukraine and Belarus in the

⁶⁰ W. Bartoszewski, *Polacy i Niemcy w Europie XXI wieku*, <www.bpdm.kprm.gov.pl/userfiles/-PISM_6_lutego_2009.pdf> (14.08.2009).

new geopolitical reality. The relations influence the geopolitical position of our country. The analysis is carried out in relation to the process of establishing priorities of Polish foreign policy. The process which was caused by the end of bipolar division of the world. What is more, the analysis can be regarded as an impulse to the scientific reflection on the postulated connection between politics and geopolitics.

